Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 25 PAŹDZIERNIKA. № 81 ROKU 1848

DALSZE UWAGI O PROJEKTACH DO UKŁADANIA WARUNKÓW DZIERŻAWY.

(Ciąg dalszy).

10. Dzierżawca albo ma swój inwentarz, albo go przejmuje od właściciela. W ostatnim razie albo go kupi i od razu zapłaci właścicielowi, albo ten inwentarz zostawi na gruncie jako żelazny kapitał. W ostatnim razie będzie ów żywy inwentarz opisany i oszacowany i dzierżawca będzie od tego kapitału płacić $^5/_{00}$ dopóty dopóki mieć będzie dzierżawę; kompletując cały stan inwentarza przychówkiem lub dokupywaniem, a resztą przychówka i brakiem nagradzając sobie utrzymanie tegoż, co jest słuszne: bo przy wyrachowaniu zysku z gruntów, pasza, wyjąwszy słomy, która rachowaną być nie powinna, na czynsz położoną była. Przy expiracji oddałby inwentarz w stanie, w jakimby odebrał, co do ilości, lat i wartości. Jeśliby właściciel chciał a dzierżawca mógł, obie strony mogłyby się porozumieć o kupno tego inwentarza, choćby i po kilku latach dzierżawy, poczémby ustało płacenie odsetku od kapitału, w inwentarzu żywym będącego.

11. Wszelkie melioracje w gruntach to jest, zał ładanie krytych rowów, karczowanie i t. p. kosztowniejsze przedsiębierstwa kapitałowe, wracające się w latach dłuższych, dzierżawca samby podejmował i one podpadałyby takiemuż rachunkowi jak budynki. Mniejszych melioracji zapłaty, jak np. branie zwykłych rowów, nawożenie stawarką i t. p. dzierżawca nie miałby prawa zwrotu upominać się.

12. Paszy, słomy, plewy i t. p. z gruntu nie wolno przedawać, lub rozdawać.

13. Utrzymanie dróg należałoby do dzierżawcy. Koszt na takowe porachowanym jest w $^8/_{00}$ na administrowanie, potrącone od surowego dochodu z plonów.

14. Odsiew przy expiracji kosztem dzierżawcy byłby zrobiony należycie i poczciwie. Aby odsiew był akurat co do ilości jak był zasiew przy odbieraniu dzierżawy: żądać nie można; tym sposobem bowiem uchwalałoby się stagnację w gospodarstwie. Dzierżawca powinien tak odsiać, jak gospodarstwo przez niego ustalone wymaga, a właściciel o tém przekonać się powinien.

15. Opisanie budynków i wszelkich ruchomości znajdowałyby się z obopólnemi podpisami w rękach obu stron. Te opisania służyłyby przy odbieraniu dzierżawy.

16. Przy długoletniéj dzierżawie podatki powinny być płacone przez dzierżawcę dla jego własnego zabezpieczenia.

17. Jeśliby właściciel sam gospodarował, nie mógłby mieć powetowanych szkód przez elementarne przypadki wynikłych. Słuszną więc jest rzeczą, aby to, coby go spotkało, z czegoby on sam nie miał pożytku, nie było także szkodą dzierżawcy; aby dzierżawca nie płacił za to, czegoby nie miał, za to, czegoby właściciel nie miał, gdyby sam gospodarował. Sprawiedliwie jest, aby szkody przez gradobicie, wylewy i ogólny pomór bydła z czynszu dzierżawnego potrącane były. Do rozpoznania tych szkód i wyznaczenia na ilość pieniężną, sąd polubowny byłby przeznaczony. Obowiązkiem dzierżawcy byłoby przed szkodą z przyczyny ognia być mogącą, zabezpieczyć się w towarzystwie którém, a w połowie tego właściciel dokładałby.

18. Przedaży wydzierżawionych dóbr nic nie może stanąć na przeszkodzie. Kupić sobie one może każdy a dzierżawcaby został przy dzierżawie. Dla tego w kontrakcie wymówione być powinno: że ani przedaż, ani śmierć, ani zmiana właściciela z jakiéjbądź przyczyny dzierżawy zrywać nie mogą. Nowy nabywca przyjąłby prawo i obowiązek dawnego właściciela.

Com raz wyrzekł: że o to iść powinno, aby dzierżawy, które są u nas dość liczne i które przy nowych włościańskich stosunkach jeszcze liczniejsze być powinny, przyczyniły się do dobra kraju bez strat właściciela lub dzierżawcy i aby tak uregulowane były, iżby oba, właściciel i dzierżawca, coraz lepiéj się mieli i aby do osiągnienia tego lepszego bytu prawa a pewna wybrana była droga: chciałbym i teraz poprzeć, przeświadczonym będąc o ważnym téj rozprawy celu, a mając taki cel na oku, nie można grać w chybił trafił, ani ważyć którąbądź stronę na niepewność: właściciela czy będzie miał porządnego dzierżawcę, dzierżawca czy się długo utrzyma w dzierżawie; ani można żądać, aby dzierżawca, jeśli się po krótkoletnim kontrakcie nadal utrzymuje, płacił tylko połowę więcéj z owéj nadwyżki, którąby ktoś drugi, o tę dzierżawę starający się, całkowicie zapłacił. Np. płacił pierwszy dzierżawca złr. 1000 po sześciu latach, ktoś drugi daje 1500 a pierwszy dzierżawca, jeźliby go właściciel zostawił, płaciłby tylko 1250 dla tego że się przyczynił do podwyższenia kapitału, a z nim odsetków. Na cóż ma właściciel tracić? on mógł nie znać dokładnie kapitału danego dzierżawcy; ktoś drugi mógłby się także pomylić, a jeźliby się nie mylił: to tym sposobem możnaby igraszkę robić z dzierżawcami, bo właściciel mógłby nasunąć drugiego, którýby niby więcéj dawał, a pierwszy dzierżawca byłby zmuszony bez przekonania więcéj zapłacić i może stracić, albo odejść; a w tym razie taki niemoralny właściciel, mając tylko podsuniętego pędziciela, któryby nie miał prawa dzierżawić, zostałby bez dzierżawy i szkodowałby, jeźliby sam nie mógł gospodarować. A chociażby i kontraktem wymówione było: iż pierwszy dzierżawca na drugie sześć lat utrzyma się na powiększony czynsz o połowę przewyżki przez drugiego dawanéj, a ten warunek musiałby być wszystkim wiadomy: na cóżby się zdało komu innemu o tę dzierżawę starać, kiedyby wiedział że nadaremnie? Chyba tylko na to przyszłoby większe robić oferty, aby czynsze w nieskończoność powiększać, mnożyć bankructwa i robić złośliwe figle. Co tylko być może podścieliskiem niegodziwości i niemoralności a tém samém nieszczęść, omijane być powinno; wątpliwość lub dwuznaczność nie mają mieć w żadnéj sprawie miejsca, w przekonaniu że jawna i prosta droga doprowadzi do wszelkiego zbawienia.

Gdzie ma być dobry skutek, tam powinien być porządek; a dla porządku i dobrego skutku trzeba pewnego prawidła. Im te prawidła są prościejsze i na dowolność chimeryczną mniéj wystawione, tém więcéj zabezpieczają moralność, kredyt i dobry byt. Gdzie ma

być dobry skutek, tam ma być pierwéj wyrachowanie. Aże tu idzie o pieniężny skutek: najtrudniejszą jest przeto rzeczą ustanowić tak pewne prawidła, aby wyrachowania, zależące od tylu nieprzewidzianych wpływów, jota w jotę trafiły. A więc kiedy to tak jest trudne, przynajmniéj podstawę dobrą dajmy prawidłom a dalsze samo się znajdzie: bo rachujące się strony będą dobrą wolę mieć dla siebie. Najpewniejszą podstawą prawideł w stosunkach dzierżawnych są: bezwarunkowa długoletność, kontraktem zabezpieczona i wyznaczenie kapitałów danych dzierżawcy w takiéj wysokości, w jakiéj onych sam właściciel używa. Mając taką podstawę i wierząc w postęp czasu i ducha, a z nimi i rzeczy, wolno na takich zasadach stanowić dalsze punkta, a jak się dojdzie do wysokości takiéj w układach, iż wyżéj niegodziłoby się pociągać: uważać będą to obie strony i nic więcéj od siebie nie będą wymagać, jak tylko prostéj rzetelności i spokoju.

Na tych zasadach określiłem plan warunków dzierżawy, który starałem się objaśnić wzorem istotnego wyrachowania w trybie będącego gospodarstwa. Pozostaje mi jeszcze zrobić go wyraźniejszym dalszém wyrachowaniem odmieniającego się czynszu i odsetków co pięć lat płacić się mających.

A więc daléj:

Podług wyrachowania wyżéj umieszczonego wypada czynsz roczny dzierżawy folwarku G.. na złr. 1909. Z tych złr. 1909 wypada potrącić odsetek od kapitału w narzędziach i sprzętach będącego, w ilości złr. 122 bo dzierżawca kapitał złr. 612 zarazby właścicielowi, kupując te narzędzia wrócił, alboby one osobno tylko przez pierwszych lat pięć spłacał. A zatém roczna dzierżawa istotna za grunta, budynki i inwentarz wynosiłaby złr. 1787.

Kontrakt zatém co do wypłaty czynszów miałby następujące punkta:

1. Dzierżawa trwa lat 25 np. od 1 lipca 1848 do 1 lipca 1873.

2 Przez pierwszych lat sześć do 1 lipca 1854 płaci rocznie dzierżawca złr. 1787 a od 1 lipca 1854 do 1 lipca 1860 przez sześć lat, na mocy przyjętéj zasady iż po sześciu latach dzierżawca jeden plon sobie więcéj przygospodaruje złr. 2478 kr. $11\frac{1}{2}$ które tym sposobem są wyrachowane:

Morgów 185 po złr. 5 kr. $36\frac{1}{2}$ to jest o jeden plon w każdym płodzie więcéj	złr. 1037 kr. 32
Morgów 221 po złr. 1 kr. 48 to jest o jeden plon żyta i owsa więcéj, przy nieodmiennéj zapłacie za odłóg	złr. 397 kr. 48
Morgów 10 stawiska jako już w wysokiéj kulturze przy odbieraniu dzierżawy będącego, nieodmienione się zostawiają po złr. 13 kr. $55\frac{3}{5}$	złr. 139 kr. 16
Morgów 2 pola rezerwowego, jak za odłogowe po złr. 1 kr. 48.	złr. 3 kr. 36
Morgów 5 sadu i ogrodu nieodmiennie jak w pierwszym rachunku po złr. 13 kr. $55\frac{3}{5}$.	złr. 69 kr. 38
Morgów 150 łąk nieodmiennie: bo dzierżawca nie zastał żadnéj kultury łąkowéj i téj sam nie podejmuje	złr. 304 kr. 30
Razem czynsz za dzierżawę ziemi wynosi. .	złr. 1952 kr. 20
Odsetek od kapitału w budynkach	złr. 202 kr. 50
Odsetek od kapitału w dobytku	złr. 323 kr. $1\frac{1}{2}$
Razem czynsz po sześciu latach jak wyżéj. .	złr. 2478 kr. $11\frac{1}{2}$

3. Po upłynionych dwunastu leciech, to jest od 1 lipca roku 1860 płaciłby dzierżawca o $\frac{1}{4}$ więcéj, a zatém złr. 2577 kr. $48\frac{1}{2}$ wyrachowane tym sposobem jak wyżéj:

Morgów	185	po złr. 6 kr. 7	złr. 1131	kr. 35
„	221	po złr. 1 kr. $49\frac{1}{2}$	złr. 403	kr. 19
„	10	po złr. 13 kr. $55\frac{3}{5}$	złr. 139	kr. 16
„	2	po złr. 1 kr. $49\frac{1}{2}$	złr. 3	kr. 39
„	5	po złr. 13 kr. $55\frac{3}{5}$	złr. 69	kr. 38
„	150	po złr. 2 kr. $1\frac{1}{4}$	złr. 334	kr. 30
		Razem	złr. 2051	kr. 57

z przeniesienia	złr. 2051 kr. 57
Odsetki od kapitałów w budynkach i dobytku	złr. 525 kr. $51\frac{1}{2}$
Razem wynosi czynsz dzierżawny od 1 lipca 1860 do 1 lipca 1873 t. j. do końca dzierżawy, jak wyżéj. . . .	złr. 2577 kr. $48\frac{1}{2}$

Od stanu gospodarstwa w polu, rozeznanego przez właściciela i sąd polubowny, przy wiadomości z rejestrów zaczerpniętéj, zależałoby w drugiém podwyższeniu czynszu przyjąć połowę, albo i cały plon więcéj. Tu dla przykładu ćwierć plonu porachowano. Gdyby cały plon wypadł na czynsz dzierżawny więcéj, rata wyniosłaby na złr. 3169.

4. Odsetki w tych 25 latach po $^{10}/_{00}$ płaciłby dzierżawca tym sposobem:

Roku	1853	od złr. 1909	złr. 190	kr. 54
„	1858	„ „ 2478	„ 247	„ 48
„	1863	„ „ 2577	„ 257	„ 42
„	1868	„ „ 2577	„ 257	„ 42
„	1873	„ „ 2577	„ 257	„ 42

Razem w ciągu 25 lat wyniosłyby odsetki przez dzierżawcę płacone. . . . złr. 1211 kr. 50

Gdyby więcéj niż $\frac{1}{4}$ plonu na ostatnie 13 lat rachowano: toby odsetki w ostatnich trzech terminach większe wypadły.

5. Podatki płaci dzierżawca. Lecz że on w powyższym przykładzie ma czysty zysk wyrachowany, taki, jakiby miał właściciel gdyby sam gospodarował i po potrąceniu onych: przeto takowe dzierżawca z raty dzierżawnéj, w zastępstwie właściciela płacąc o tyleby oną mniejszą dawał. Podatek ten wynosi np. złr. 195, tyléż więc dzierżawca z rocznéj raty potrącałby, na mocy umowy w kontrakcie.

(Dokończenie nastąpi)

ADMINISTRACJA WIEJSKA.

(Ciąg dalszy.)

3. Szacowanie całych drzewostanów wysoko-piennych rębnych i prawie rębnych.

Szacowanie przez przeliczenie i klassyfikację drzew.

Gdy jest wiadomą miąższość jednego drzewa stojącego, można dojść i miąższości innych drzew obok stojących téj saméj grubości u dołu, takiéj wysokości i tego samego stopnia zwężania się strzały i miąższości korony; przez porównanie zaś wymierzonych i obrachowanych drzew z innemi podobnemi drzewami, można oszacować cały drzewostan. Jeżeli wszakże drzewostan złożony jest z różnych drzew tak, że jedno nie jest podobne drugiemu, natenczas wypada wszystkie drzewa mierzyć i obrachować. Wyrachowaniu w mowie będącemu towarzyszy bardzo wiele uwag i tablic, których zamieścić nie podobna; jeszcze nadmienićby należało klassyfikację i szacowanie podług miąższości drzew wzorowych.

Szacowanim przez morgi próbne.

Rozgatunkowaniem szacowanéj massy drzewnéj.

Ogółowém szacowaniem mass drzewnych.

Tablicach doświadczeń,

Szacowaniem przyszłego dochodu z nie rębnych i młodych drzewostanów wysoko-piennych,

Z młodych drzewostanów niezwartych.

Z młodych drzewostanów wysokopiennych różnowiecznych;

„ „ „ różnorodnych.

Użyciem wypadków z oszacowań przyszłego dochodu z młodych drzewostanów wysokopiennych,

Szacowaniem teraźniejszego i przyszłego przyrostu na drzewach rębnych wysokopiennych;

Szacowaniem lasów niskopiennych;

Wynalezieniem przyrostu młodych drzewostanów wysoko i niskopiennych;

Obok czego wpływają także na dochód z lasu następujące użytki poboczne:

a) zwierzyna,
b) ryby w rzekach i jeziorach znajdujące się,
c) torf i węgle kamienne,
d) barcie z pszczołami,
e) trawa, trzcina, mech, posyp na ściołkę,
f) użytek z kory dębowéj,
g) użytek z palenia smoły,
h) użytek z liści i owoców leśnych i t. p.

Z takiego przeto rozszczególnienia widzimy, że szacowanie lasu nie może być wykonaném jak przez osoby znające teoretycznie i z wielkim praktycznêm doświadczeniem, tę naukę; jest ona prawie oddzielną częścią nauki gospodarstwa leśnego, jakkolwiek bez znajomości téj ostatniéj. nie dałaby się dokładnie pojąć i w użycie korzystnie wprowadzić, słusznie więc w dziele francuskiém (Maison Rustique) powiedziano: że nauka szacowania stanowi główne ogniwo zakończające łańcuch obszernéj nauki leśnéj. (*)

Koszta uprawy.

Mając wiadomą ilość i rozległość pól, tudzież łąk, ogrodów i t. p. z podziałem na morgi i pręty, przytém wiadomy wysiew zbóż każdego rodzaju, obliczyć łatwo; ile uprawa ich wymaga robocizny *sprzężajnéj* i *pieszéj*, a ztąd wiele rocznie utrzymać należy wołów i koni roboczych, ile utrzymanie tychże rocznie kosztować będzie, ile wyniesie nakład na robociznę ręczną, i nakoniec ile uczyni ogół wydatków na całkowitą uprawę.

Według zasad tax Rządowych, przyjętém jest następujące obrachowanie robocizny:

a) Sprzężajnéj.

Orka po	200	prętów na 1 dzień sprzężajny.
redlanka	300	„ „ „ „
włóczka	400	„ „ „ „
brózdowanie	1200	„ „ „ „
w Ogrodach to samo.		

Według zasad szacowania dla Towarzystwa Kredytowego Ziems. w Wielkim Księstwie Poznańskiém. Płthrow przeprzężny który przy taxie zawsze przyjętym być ma, zorze dziennie w przecięciu według ciężkości roboty 2 do 3 morgów magd: (274 do 410 prętów now. pol.) Na dwie morgi orki, rachują się trzy morgi redlanki, na 12 wołów rachuje się 1 wół na odstawkę.

Dni orki rachuje się w roku 160 do 170; liczbą tą dzieląc w liczbę wyśledzić się mających dni orki, wykazuje liczba utrzymać się mających pługów, a tą mnożąc liczbę utrzymanych do każdego pługa wołów, wykazuje się liczba potrzebnych wołów, do których przyłącza się odstawka; liczba pługów wykazuje się także, dzieląc do zaorania oziminy potrzebne dwie płużyce przez 24

Nawóz po 50 fur na 300 pręt. Każda fura dziennie obraca 8 razy; przy zwozie zboża 3 mendli oziminy na furę.
4 mendli jarzyny na furę 8 razy dziennie.
Siana po 6 centnarów na furę 8 razy dziennie.
Przy wywózce 5 korcy oziminy, 6 korcy jarzyny na furę.
Drzewa $1/3$ sążnia na furę w miarę odległości boru o mil 2.
Do siewu jedna fura 20 korcy dziennie.

(*) Szukającego pomocy w téj nauce odsełamy do Dzieła „*Gospodarstwo leśne* przez Auleitnera *b.* Nadleśniczego lasów Rządowych, (w Warszawie 1845 r.); co zaś do saméj nauki szacowania, takowa obszernie wyłożoną jest w piśmie perjodycznêm" *Sylwan* Tom 18 stron. 92 do 187 1-sze półrocze 1842 r.

Szacowanie lasów znajduje się także w Dziele *Nauka leśnictwa* przez Marrona, przekład polski P. E. L. (w Warsz. 1843 r.)

(Według zasad szac. dla Tow. Kr. Ziem. w W. K Poznańskiem). Zaprzęgiem parokonnym odbywa się $3/5$ roboty zaprzęgu 4 konnego, a zaprzęgiem 3 konnym, z małemi wyjątkami, tyle, co zaprzęgiem 4 konnym

W celu wyśledzenia potrzebnéj liczby koni, zbliżają się wszystkie w lecie aż do ukończenia siewu ozimnnego wydarzające się roboty konne i dzieli się tę liczbę przez 100 do 105; wypadająca liczba wykazuje zaprzęgi, a te mnożąc przez 4 wykazuje się liczba koni, do których na 12 przydaje się 13-go na odstawkę.

W końcu $1/6$ część z całego ogółu dodaje się na extraordinarja czyli na nadzwyczajne wypadki przy gospodarstwie zachodzić mogące.

b) Robota ręczna.

Rozrzucanie mierzwy mórg na 1 dzień.

(w W. K. Poznań.) Robotnica nakłada w długich dniach czerwca 7, a w krótkich dniach około S-go Michała 5 do 6 fur mierzwy, rachując każdą furę po 1000 do 1500 funtów prus. (1153 do 1730 fun. pols.) Robotnica rozrzuca na dzień mierzwę na $1\frac{1}{2}$ do 2-ch morgów (205 do 274 pr. pols) robotnik zaś na 2 do $2\frac{1}{2}$ morgów (274 do 342 pr. pols.).

Kopanie rowów, przegonów, brózd etc. pół morgi pols. dziennie.

Siew po 8 korcy oziminy: 10 korcy jarzyny dziennie.

(w W K. Poznań.) Obsianie 15 do 20 morgów (6 morgów 252 pr. do morgów 36 pręt. pols)

Koszenie pół morga dziennie (w W. K. Poznań:) $1\frac{1}{2}$ do 2-ch morgów zboża zimowego, 3 morgi żboża jarego 1 do $1\frac{1}{2}$ morgi grochu. Do koszenia łąk przyjmuje się na 1 robotnika dziennie 1 i pół do 2 morgów magd.

Plewienie pszenicy 1 dzień na mórg.

Żęcie oziminy po 150 pr. dziennie, jarzyny po 200 pr. pol.

(*w W. K. Poznań*), robotnik rznie, wiąże i ustawia snopki na dzień $3/4$ do 1 morgi oziminy (100 do 136 pr. pols.), robotnica $1/2$ do $3/4$ morgi (68 do 100 pr. pol.), jarzyny pierwszy $1\frac{1}{4}$ (171 pr. pols.) ostatnia $3/4$ do 1 morgi):

2 dni grabienia liczy się na 3 dni koszenia.

Zbieranie zboża 1 dzień do 3 dni żęcia.

Wiązanie i mendlenie zboża po 1 dniu na 6 dni zbierania.

Nakładanie zboża na wozy 1 dzień na 4 wożenia.

Układania w stodole 1 dzień na 4 wożenia.

Nakładanie siana 2 dni na 4 wożenia.

(x W. K. Poznań) do zrzucania zboża i układania w stodole jest potrzebny przy wozach przemiennych jeden składacz i jeden warsztowy, prócz tego zaś na każde 10 stóp długości (10 st. 10 cali pols.) warsztwy, dwie robotnice.

Młocka, oziminy po 30 snopków dziennie, jarzyny po 45 snopków.

Rznięcie sieczki (w W. K. Poznań) 36 szefli ($15\frac{1}{2}$ korcy pols.)

Co do warzywa, okopanie 12 dni do 1 morga czyli 25 prętów dziennie, wypielenie $33\frac{1}{3}$ prętów, wykopanie warzywa 25 prętów dziennie.

Mycie i strzyża owiec 10 na dzień 1.—(*w W. K. Poznań.*) Jedna kobieta strzyże na dzień 20 owiec, do podawania trzeba na 500 owiec, jednego mężczyzny, a do podawania przy praniu na 200 sztuk także jednego; jeźli zaś pranie nie odbywa się pławieniem, natenczas zwyczaj każdego miejsca rozstrzyga, ile owiec jedna kobieta pierze:

Rąbanie sążni na opał $1/3$ sążnia dziennie

Do innych robót niestałych lub naprawy budowli melioracji i t. p. w proporcji wysiewu ozimego licząc na 1 korzec 3 dni rocznie.

Nadto $1/6$ część całego ogółu od extraordinaria, jak przy robocie sprzeżajnéj.

(w W. K. Poznań.) Na poboczne roboty rachuje się na każde 10 morgów jarzyny (4 morgi 168 pr. pols.) i na każde 10 morgów łąk pół dnia roboty męzkiéj i pół dnia roboty kobiecéj.

W ogólności z produkcji lub dochodów z gruntu brutto ustanowionych potrąca się:

1. Ziarno na zasiew.

2. Ziarno na młockę, gdzie ten zwyczaj istnieje. We Francji liczą 12% od produkcji brutto.
3. Ubytek na wadze paszy przez wyschnięcie takowéj lub uszkodzenie, co stanowi się na 8%.
4. Procent od budowli gospodarskich.
5. Procent od poczynionych nakładów na ulepszenia, bicie rowów, poprawę łąk, irrigacje i t. p.

(*Dolszy ciąg nastąpi.*)

WIADOMOŚCI HANDLOWE

ZBOŻE.

Gdańsk 19 *października.* Pogoda któréj początkiem cieszyliśmy się już w sobotę, niedługo trwała niestety, bo już w poniedziałek chmurzyło się a we wtorek popołudniu ogromny deszcz zaczął padać, i kilka dni i nocy nieustawał prawie. Deszcz ten nakoniec podniósł trochę wodę na Wiśle. Przybyło téż do Gdańska kilka berlinek ze zbożem z Odry, i kilkanaście statków lżéj ładownych. Targ tutejszy skutkiem tego był w zeszłym tygodniu bardzo ożywionym; sprzedano około 1000 łasztów pszenicy, chociaż po znacznie zniżonych cenach, co głównie przypisać należy niepomyślnym doniesieniom z zagranicy i do dnia 13 b. m. za wysoko pstrą białą pszenicę 135 funtową płacono 525 do 527½ zł. gd. łaszt (35 złp. korzec). Po tym dniu, w którym ceny jeszcze bardziéj spadły, płacono za takąż pszenicę 500 do 502 zł. gd. (złp. 33 gr. 10 korzec) 131 do 132 funtową 470—480 zł. gd., dobrą pstrą 133 funtową 458--460 zł. gd. 128 funtową 432—445 zł. gd. Za żyto pod koniec tygodnia także niższe ceny dawano. W ogóle 100 łasztów odeszło, za które w poniedziałek jak ostatnim razem donieśliśmy 129—130 funtowe płacono po 224 zł. gd. we wtorek zaś i we środę za 127—128 funtowe 216 do 217½ zł. gd. za 125 funtów 200 zł. gd. (złp. 13 gr. 10 korzec), dnia 13 za 122 funtowe 192 zł. gd. Oprócz tego sprzedano jeszcze 13 łasztów jęczmienia, 4½ łaszta białego grochu, 2 łaszty zwyczajnego po 201 zł. gd. i 2½ łaszta dobrego po 300 zł. gd. Pomimo nadeszłych dziś niepomyślnych znowu doniesień z zagranicy, ceny na tutejszym targu ważnéj nie uległy zmianie. Sprzedano około 400 łasztów pszenicy, ale większéj części partyj cenę w tajemnicy zatrzymano. Wiadomo zaś jest że płacono za dobrą wysoko pstrą 132—133 funtową 500 zł. gd, dobrą pstrą 128—129 funtową 445, 440 i 437 do 435 zł. gd. za łaszt.

Londyn 16 *października.* Dowóz angielskiego zboża na targu wewnętrznem w ciągu zeszłego tygodnia był dość obfity, a w niektórych miastach nadmorskich ilość zagranicznego zboża nader wielka dostawioną została. Angielska pszenica w skutek wilgotnéj i ciągle zmiennéj pogody złe miała wejrzenie, a że i żądania bardzo były ograniczone na wszystkich prawie targach objawiło się obniżenie ceny o 2 szylingi na kwarterze pszenicy nie mającéj pożądanych warunków; inne zaś gatunki spadły o 1 szyling. Na kilku przecież targach utrzymały się dawne notowania lubo z trudnością. Jęczmień, wyjąwszy najlepsze gatunki spadł o 1 do 2 szylingów na kwarterze, grochy spadły o 2 do 3 szylingów na kwarterze i nie mają pokupu. Piękny owies trzymał się przecież mocno, i zapewne jeszcze w górę pójdzie. Dowóz pszenicy z sąsiednich okręgów na dzisiejszy targ tutejszy był umiarkowany; warunki powiększéj części złe: najlepsze partje płacono niżéj cen z ostatniego poniedziałku; inne zaś gatunki nawet po zniżeniu o 2 do 3 szylingów na kwarterze sprzedać było trudno. W zeszłym tygodniu przywieziono 45 199 kwarterów zagranicznéj pszenicy, w skutek czego młynarze stali się nader przezornemi w zakupach, i sprawili że ceny téj pszenicy spadły o 1 do 2 szylingów na kwarterze.

Szczecin 19 *października.* Na dzisiejszym targu bardzo było cicho. Za 90 funtową pszenicę płacono 60 talarów wespel, ale bardzo mało było nabywców. Żyto na miejscu po 28½ do 30 talarów żądają, na dostawę w październiku po 28½, talarów na wiosnę po 31¼ żądają, po 31 talarów płacą. Na ostatnim targu tutejszym ceny były następujące: Pszenica 56 talarów do 60 talarów żyto 28 talarów do 30 talarów, jęczmień 28 talarów do 29 talarów, owies 16 talarów do 18 talarów, groch 36 talarów do 42 talarów za wespel.

KURS GIEŁDY BERLINSKIÉJ.

Dnia 21 października 1848 roku. PAPIERY.	żądają	płacą
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%	82½	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%	101¼	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%	65½	65
„ Listy Zastawne	90½	—
„ Listy Zastawne nowe.	—	90½
„ Obligacje Udziałowe	—	94
„ Obligacje 500 złotowe.	66¼	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	76½	76
lit. B. 200 „	—	13½
procentowe „	—	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 24 października 1848 roku.		ŻĄDAJĄ. R. sr.	ŻĄDAJĄ. kop.	DAJĄ. R. sr.	DAJĄ. kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M.	96	—	95	70—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	94	50	94	5 —
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	145	50	—	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	—	—	6	51—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	100	—
Paryż 300 franków	2 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	89	10	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	94	50	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały		—	—	—	—
Holender. dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs.		68	—	—	—
„ „ „ 4% rs.		—	—	—	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
„ „ nowe za 100		14	35	—	—
Obligacje udziałowe na 300 złp.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		—	—	—	—
Serje wylosow lit. na — złp.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. 20⅓